

# Kiedy znów zakwitną białe bzy – Jerzy Połomski i inni

Wiosna,wiosna,wiosna,  
Wiosenny pierwszy wiew  
Wiosna,wiosna,wiosna  
I ciepły wiatr wśród drzew  
I blade śnieżyczki wychyną na świat  
Do słońca,całunków i lśnień  
I w sercu tajemny rozchyli się kwiat  
I po tym nadejdzie ten dzień  
Kiedy znów zakwitną białe bzy  
Z brylantowej rosy,z wonnej mgły  
W parku pod platanem,pani siądzie z panem  
Da mu słodkie usta rozkochane  
Kiedy znów zakwitną białe bzy  
Bzów aleją parki będą szły  
Pojmą to najprościej,że jest czas miłości  
Bo zakwitły przecież białe bzy  
Wicher nocą szepce  
Kroplami ciepłych dżdżów  
Cudną białą bajkę  
O kiściach białych bzów  
Jak trudno po nocy uwierzyć tym snom  
Gdy śnieg chłodem skrzy się i lśni  
Że słońce w świat wejdzie  
Jak w jasny swój dom  
Ze przyjdą cudowne te dni  
Kiedy znów zakwitną białe bzy  
Z brylantowej rosy,z wonnej mgły  
W parku pod platanem,pani siądzie z panem  
Da mu słodkie usta rozkochane  
Kiedy znów zakwitną białe bzy  
Bzów aleją parki będą szły  
Pojmą to najprościej,że jest czas miłości  
Bo zakwitły przecież białe bzy  
Bo zakwitły przecież białe bzy

---



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych